

Słowo od wydawcy

Muzeum Krakowa oddaje pod ocenę swojej publiczności kolejny, 41. zeszyt naukowy „Krzysztoforów”. We wstępie do poprzedniego zeszytu (2022) zaznaczyłem, że społeczność naszej instytucji porusza się w obecnym czasie pomiędzy dwoma jubileuszami. Rok 2023 zatem to 50-lecie ukazania się pierwszego tomu naszego rocznika, a rok 2024 to 125-lecie powstania Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Towarzyszą tej koincydencji dat różne refleksje, które skutkują wielorakimi wnioskami. Te procesy myślowe znajdują swoje odzwierciedlenie w układzie i treści obecnego zeszytu „Krzysztoforów”, który zawiera 10 rozpraw, dwa artykuły recenzyjne oraz cztery teksty z gatunku miscellanea.

Na początku zatem z rozważą (i odwagą) podejmujemy na gruncie krakowskim mocno obecny w naukowym dyskursie problem tzw. historii ludowej. Mateusz Wyżga, historyk, który w obszarze badania dziejów wsi i jej mieszkańców posiada szerokie doświadczenie, udostępnił naszym łacom swój tekst *Chłoptwo w nowożytnym Krakowie – od poddaństwa do obywatelstwa*.

W wielu poprzednich rocznikach Autorzy wywodzący się z grona pracowników Muzeum Krakowa prezentowali wyniki swoich badań nad dziejami budynków, które są siedzibami naszych oddziałów. Tym razem Michał Szczerba przedstawia ważny tekst będący kolejnym krokiem na drodze do poznania dziejów siedziby Bractwa Kurkowego – Celestatu (ul. Lubicz 16): *Nieznane wiadomości o Celestacie i konkursach strzeleckich w świetle średniowiecznych i nowożytnych rachunków miasta Krakowa*. Warto jednak podkreślić, że bohaterem tego artykułu jest zarówno materialny zabytek architektury neogotyckiej, jak i niematerialne zjawisko, jakim są tradycje brackie. Podążanie drogą badań nad niematerialnością stało się w ostatnich latach ważnym obszarem dociekań naukowych.

Kolejny i istotny obszar naszych prac badawczych powiązany jest z kolekcjami. W 41. zeszycie „Krzysztoforów” tej tematyce poświęcamy dwa artykuły. Barbara Świadek w klasycznym artykule zabytkoznawczym podejmuje problem nowożytnego kielicha ze zbiorów Muzeum Krakowa (nr inw. MHK-1109/II): „*De eine rechte wedewe unde einsam is, de setten eren hōpen up godt...*”. *Parę uwag o zagadkowym nowożytnym kielichu fundacji pewnej wdowy w zbiorach Muzeum Krakowa*, a Jacek Majchrowski, tym razem jako badacz, a nie osoba publiczna, w tekście o wysokich walorach

kolekcjonerskich publikuje materiał *Falerystyka wyzwolenia Krakowa w 1918 roku*.

Zgodnie z linią rocznika ważnym elementem naszych zainteresowań jest historia Krakowa. Tym razem publikujemy trzy rozprawy poświęcone dziejom miasta. Grzegorz Jeżowski, kustosz oddziału przy ulicy Pomorskiej 2, kontynuuje swoje rozważania na temat końca okupacji niemieckiej w Krakowie: *Jak Armia Czerwona zdobywała Kraków w styczniu 1945 roku*, a Magdalena Smaga poświęciła swój artykuł krakowskiemu projektantowi Marianowi Sigmundowi: *Marian Sigmund – projektant wnętrz i mebli. Życie i krótka charakterystyka twórczości*. Wreszcie Wojciech Paduchowski złożył do redakcji obszerny tekst poświęcony pomnikowej postaci Mirosława Dzielskiego: *Krakowski filozof Mirosław Dzielski i jego filozofia społeczna, część 1*. Tekst ten po namyśle podzieliliśmy na dwie części, towarzyszyć nam zatem będzie także w 42. zeszycie.

Od pewnego czasu nabrzmiewała w nas myśl i potrzeba, aby łamy rocznika otwierać nie tylko dla badaczy Krakowa, ale także dla badaczy miast. Urbanologia, subdyscyplina naukowa rozwijająca się szczególnie dynamicznie, wymaga w naszym przekonaniu krzyżowania doświadczeń różnych miast. Jako muzeum miejskie czujemy powinność, aby stać się forum takiego właśnie dyskursu naukowego. Z tej przyczyny w zeszycie 41. publikujemy tekst Ludwiki Majewskiej poświęcony Łodzi: „*Dane nam jest oglądać wroga w jego ostatnich godzinach*”. *Nastroje mieszkańców Łodzi w ostatnich miesiącach okupacji niemieckiej*. Niezależnie od własnej tematyki tekst ten stanowi ciekawy i zamierzony kontrapunkt dla artykułu Grzegorza Jeżowskiego. Elżbieta Lang, która właśnie w 2023 roku przejęła z rąk Janusza Tadeusza Nowaka funkcję kierowniczki Działu Krakowa Nowoczesnego Muzeum Krakowa, oddała do druku swoje rozważania nad rolą pomników w mieście: *Rola pomników w mieście na przykładzie Krakowa – przyczynek do rozważań na temat dziejów krakowskich pomników*. Wprawdzie Kraków, jak wynika z tytułu, jest bazą dla pracy Autorki, ale tekst ma szersze, miastotwórcze znaczenie.

Ostatnia rozprawa, pióra Marty Śmietany z młodego zespołu Muzeum KL Płaszów, ma dla nas podwójne znaczenie: *Towarzysze czy strażnicy pamięci? Na przykładzie Muzeum KL Płaszów*. Po pierwsze, realizuje misję Muzeum Krakowa, które w 2016 roku podjęło się opieki nad miejscem pamięci,

jakim jest teren byłego niemieckiego obozu pracy i obozu koncentracyjnego na terenie dawnych wsi Wola Duchacka i Płaszów. Po drugie, od 1 stycznia 2024 roku Muzeum KL Płaszów zyskuje pełną samodzielność, osiągając do tego stanu widoczną dojrzałość. Według naszej dobrej wiedzy już w 2024 roku to młode Muzeum, wyrosłe z Muzeum Krakowa, wybije się na własny rocznik naukowy. Zamiarowi temu serdecznie kibicujemy!

Dział poświęcony recenzjom jest immanentną częścią każdego pełnokrwistego czasopisma naukowego. W naszym roczniku od paru lat w tym dziale koncentrujemy się na recenzowaniu wydarzeń wystawienniczych, mając nadzieję, że w ciągu kilku lat uda się nam zbudować w „Krzysztoforach” forum debaty nad muzealnym wystawiennictwem. W obecnym zeszycie publikujemy dwie recenzje. Anna Ziębińska-Witek, jedna z czołowych polskich muzeolożek, poddała recenzji wystawę, ale i pewien interesujący proces tożsamościowy mieszkańców Radomia: „*Nasza przeszłość winna być naszą dumą*”. *Budowanie tożsamości miasta w Muzeum Historii Radomia*. Nieco inną perspektywę w swojej recenzji *Wystawa-scenografia „Wrocław 1945–2016”* przedstawił Michał Grabowski, muzealnik i muzeolog z zespołu Muzeum Krakowa, który wyrasta na ważnego obserwatora zjawisk muzealnych w Polsce i na świecie.

W dziale *Miscellanea* Czytelnik może zapoznać się z czterema tekstami. Obok tradycyjnej i posiadającej istotne walory dokumentacyjne *Kroniki Muzeum Krakowa w 2022 roku*, także tradycyjnie zredagowanej przez Jacka Salwińskiego, zastępcę dyrektora Muzeum ds. programowych, należy zwrócić uwagę na tekst Bożeny Urbańskiej będący podsumowaniem pięcioletniego funkcjonowania naszego otwartego magazynu muzealiów: *Thesaurus Cracoviensis – Centrum Interpretacji Artefaktów. Geneza, problemy, obawy. Ewaluacja (nie)obiektywna projektu*. Inwestycji tej, otwartej w 2017 roku, towarzyszyły obawy i głosy kry-

tyczne wskazujące na istotne ryzyko budowania magazynu otwartego dla publiczności. Obawy te – jak dowodzi Autorka – nie potwierdziły się, a nagrody ministerialne i europejskie, jakie za tę inwestycję Muzeum otrzymało, zdają się potwierdzać, że ten sposób przechowywania muzealnych zbiorów staje się może jeszcze nie standardem, ale na pewno kierunkiem oczekiwanym przez społeczeństwo. Nie wiem, czy powinienem w tym momencie silić się na skromność, czy też po prostu ucieszyć się, że w tym obszarze Muzeum Krakowa wyznacza kierunki. Dwa pozostałe teksty w tym dziale również zasługują na uwagę. Paweł Pawłowski, wizjonerski i (niestety) były dyrektor Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie, pokazał w swoim krótkim komunikacie bardzo ciekawy proces włączenia się muzeum wojskowego w integrację mieszkańców Dębina przez wymyślone (co niech nie zabrzmi pejoratywnie) święto zaślubin z Wisłą: „*Zaślubiny z Wisłą w Dęblinie*”, czyli jak budować muzealne narracje. Pogodzenie skrzydlatej misji tego Muzeum z fenomenem obecności pobliskiej Wisły na gruncie relacji lokalnych może, jak sądzę, mieć siłę fermentu. Zupełnie inny, warsztatowy charakter ma komunikat Rafała Bulandy dotyczący procesu konserwacji szopki krakowskiej ze zbiorów Muzeum Krakowa: *Proces konserwacji szopki krakowskiej nr inw. MHK-203/Xa*. Bardzo się cieszę, że Rafał Bulanda, znakomity konserwator naszych szopek, dał się uprosić, aby słowem wyłożył istotę swego kunsztu i trudu. W Polsce (i na świecie!) istnieje tylko jedna profesjonalna pracownia konserwacji szopek krakowskich, warto więc zrozumieć, na czym polega sedno jej działania.

41. rocznik kończą wspomnienia pośmiertne, które są stałą rubryką naszego pisma. Zdzisław Noga w swoim tekście upamiętnia postać wybitnego historyka Krakowa dr. Jacka Laberscheka, a Elżbieta Firlet – swojego wieloletniego kierownika i naszego Kolegę Henryka Świątkę. Pamięć o nich to nasze zobowiązanie.

*Michał Niezabitowski,
redaktor rocznika, dyrektor Muzeum Krakowa*